

NOWY DZIENNIK

PI. Biblioteka Legjjonów
Kraków, św. ...

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczty Kasowej Nr. 141.123
Wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcyja rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Consolidated

100.000

W Krakowie z odnośnikiem do domu mies. 2300000 kwrt. 6900000
w Krakowie z odnośnikiem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 3000000 kwrt. 9000000
Z granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 13000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo zlp. 0 00, wiersz milimetr.
1-szyp. zlp. 0 10. Nadesłane zlp. 0 30. Wiersz milimetrów 1-szyp.
zlp. 0 40. Wiersz milim. 1-szyp. na 1-szej stronie zlp. 0 50.
Gratalacye zlp. 3. Inzer. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie
franka złotego w dniu wpłaty.

Legenda małej koalicji.

Kraków, 16 stycznia.

(fr) Szumna, hulaśliwa reklama towarzyszyła konferencji małej ententy. A reklama ta liczyła mogła na efekt ten silniejszy, ileż czas sprzyja owej zrodzonej z ducha czasu imprezie, która wywiesiła zrazu skromny szyld małej ententy. Czas sprzyja tej firmie, ileż u większej jej siostrzenicy conajmniej ciężkie zapowiada się przesilenie, a o ileby doszło do konkursu, wówczas wśród poważniejszych koalicjantów mała ententa odegrać by mogła rolę języczka u wagi, bo zarówno Francya jak i Anglia zabiegać by musiały o pozyskanie przyjaciel i sojuszników w Europie środkowej. W takich warunkach koncepcya jednolitej, działającej małej ententy, któraby ograniczyła i skrepowała swobodę działania trzech państw (Czechosłowacy, Jugosławii i Rumunii) jedynym systemem politycznym, budzić poczęła żywe zainteresowanie, tem żywsze, ileż w związku ze zmianą rządów w Anglii przyszłość wielkiej koalicji stanęła przed znakiem pytania.

Tymczasem konferencya belgradzka małej ententy zawiadła oczekiwania tych wszystkich którzy nasycić pragnęli głód sensacyi, a kierownicy imprezy belgradzkiej chcąc wobec rozdmuchanej jej doniosłości zapobiec niemiłej kompromitacyi, na jaką by ich naraziło zestawienie reklamy z nikłymi rezultatami konferencyi, musieli ułagodzić wzburzone fale sensacyi i prostować. A więc niemal w ostatniej chwili zwołał min. Benes licznie zebranych niemal z całego świata przybyłych przedstawicieli prasy, tłumacząc, że „konferencya belgradzka nie powzięła żadnej decyzji sensacyjnych, o których krążyły pogłoski przesadzone, wysuwane z domysłów, nie opartych na rzeczywistości”.

Ale pod łuską powyższego dyplomatycznego wyjaśnienia kryje się prawda bezpłodności tworu małej ententy. Powołał ją do życia instynkt obrony przed — mniejsza o to — urojenem czy rzeczywistym niebezpieczeństwem węg.i.e.r.s.k.i.e.m. Z tego punktu widzenia dałaby się istotnie pomyśleć jedn.o.l.i.t.a linia działania Czechosłowacy, Jugosławii i Rumunii, a więc państw identycznie zainteresowanych w takim lub owym ukształtowanu współzycia z Węgrami. Póki więc inicjatywa dyplomatyczna wewnątrz małej ententy nie wybiegała z tych ram, dopóty harmonia i sprężystość współdziałania jej elementów składowych mogły być wzorem i przykładem akcyi dyplomatycznej.

Z chwilą jednak, gdy uczyniono pierwszą próbę rozszerzenia platformy tego sojuszu, odsłonięto ukryte dotąd przed światem rozbieżności, nie odbiegające co do siły i intensywności od dywergencyi rozpierających wielką koalicję. Okazało się bowiem, że harmonia, jaka znamionuje współdziałanie państw małej ententy wobec Węgier, nie da się osiągnąć, jeśli chodzi o ukształtowanie ich stosunku do wielkiej koalicji względnie do Francyi, Anglii i Włoch, ani też jeśli chodzi o stanowisko wobec rzekomo bliźniego uznania de iure sowieców.

I tak w szczegółach ani Rumunia ani Jugosławia nie zdradziły w Belgradzie skłonności

ku ustaleniu swego stosunku czy to do Francyi czy też Anglii, wstrzymując się od zbyt wyraźnego określenia swego stanowiska w chwili, gdy na firmamencie polityki angielskiej zarysowują się tak poważne zmiany.

Co więcej, podczas konferencyi belgradzkiej ujawniono fakt istnienia układu włosko-jugosłowiańskiego, rozwiązującego wprawdzie ostatecznie sprawę Rjecki, ale wiążącego Jugosławie z Włochami, co przy antagonizmie włosko-francuskim, ujawniającym się tak często w współdziałaniu Anglii i Włoch, nie może stanowić wyrazu jednolitego działania państw małej ententy po stronie Francyi. Tem niewyrażniejszą staje się dla Francyi ta nowa konfiguracya na morzu Śródziemnym, ileż na tym terenie konflikt interesów włosko-francuskich jest już aż nadto wyraźny, tak nawet wyraźny że zdolał wpłynąć na zbliżenie Hiszpanii i Włoch, które hiszpańskie Baleary rozbudować mają jako punkt oparcia dla flot obu państw. W tem świetle układ włosko-jugosłowiański wykazuje, że kręgi interesów poszczególnych państw małej ententy nie nakrywają się całkowicie i że sfera ich nie jest tak identycznie monotonna, by się dały zewrzeć w ramach małej koalicji.

Podobna rozbieżność zarysowała się w Belgradzie wobec zagadnienia rosyjskiego. Tu już dywergencya interesów czeskich a rumuńskich tak była jaskrawa, że wzywała ona z ostrożnych enuncyacji poszczególnych mężów stanu a nawet oficjalnych komunikatów o przebiegu konferencyi. W efekcie nie tylko obalenie koncepcyi czeskiej, ani też nawet udzielenie wolnej ręki poszczególnym państwom małej ententy, lecz wręcz stwierdzenie, że przedwczesne uznanie de iure Rosyi sowieckiej koliduje z interesami Rumunii. Ze sprawozdań prasowych odnosi się wręcz wrażenie, że odmienna interpretacya tego zagadnienia stanowilaby dla Ru-

DYWANY PERSKIE

M. PLESZOWSKI

KRAKOW, MAŁY RYNEK 2

munii — casus secessionis z małej ententy. Wyniki konferencyi belgradzkiej nie mogą więc uchodzić za świadectwo zwartości i jednolitości małej ententy i czynią dość iluzorycznym jej jednolity wpływ na całokształt polityki światowej.

Zadowolenie Anglii z pomyslnego układu stosunków włosko-jugosłowiańskich.

Wiedeń, PAT. Dnia 15 stycznia. Neue Fr. Presse donosi z Londynu. Stronnictwa angielskie witają życzliwie przymierze obronne między Włochami a Jugosławią. Uważają tam sojusz wspomniany za znak, że Rumunia i Jugosławia są zdecydowane przez zbliżenie się do Anglii przywrócić równowagę w małej entencie, zachwianą przez traktat paryski.

Rezerwa Włoch w sprawie układu o Rjece.

Rzym, PAT. Trybuna dementuje przesadne wiadomości dzienników zagranicznych o traktacie dotyczącym Rjecki, którego szczegóły nie wyszły jeszcze ze stadyum dyskusyi czynników miarodajnych. Między innymi nieprawdziwym jest doniesienie o 50-letnim traktacie dzierżawnym. Z drugiej strony przyjdzie prawdopodobnie do wzajemnego paktu o neutralności między Włochami a Jugosławią na wypadek, gdy jedno z tych państw zostanie zaatakowane przez państwo trzecie. O aliansie jednak na razie nie ma mowy, uregulowane mogą być jedynie dobre stosunki sąsiedzkie.

Groźba wybuchu strajku powszechnego w Łodzi.

Propozycya przemysłowców w sprawie obniżenia płac robotniczych. Strajk w przemyśle metalowym trwa.

Łódź, PAT. Od dłuższego czasu trwa tu strejk robotniczy w przemyśle metalowym. Strejk wybuchł z tego powodu, że przemysłowcy metalowi zawarunkowali przyznanie robotnikom ustalonej wskaźnikiem podwyżki za pierwszą połowę grudnia od zgody ich na redukcję płac zarobkowych. Ponieważ liczne dotychczasowe konferencye nie doprowadziły do żadnego rezultatu, robotnicy zwrócili się do wojewody łódzkiego Rembowskiego, który przyrzekł im swoją interwencyę przez zwołanie wspólnej konferencyi robotników i przemysłowców.

Łódź, PAT. W dniu wczorajszym w sali obrad rady miejskiej odbyła się konferencya przedstawicieli wszystkich związków zawodowych w Łodzi. Przedmiotem obrad było określenie stanowiska w stosunku do przesilenia w przemyśle metalowym i debata nad propozycyą przemysłowców

metalowych obniżenia zarobków robotniczych. Reprezentowane na konferencyi związki zawodowe wypowiedziały się za proklamowaniem powszechnego strajku w Łodzi dla poparcia akcyi robotników w przemyśle metalowym. Ponieważ jednak w konferencyi tej nie brał udziału związek wielkienniczy „Praca“ i Związek Chrześcijański, uchwała ta prawdopodobnie nie zostanie przeprowadzona, tem więcej, że kierownictwa tych związków wypowiedziały się przeciw strajkowi powszechnemu.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu 16 bm. i 17. bm. — 1.900.000 mkp.
Frank złoty dla cen tytoniu od 14 do 20 bm. 1.910.000.
Frank złoty dla kolei i poczt. od 16 do 31 bm. 1.900.000.

Dalsze szczegóły planu spisku faszystowskiego w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 stycznia (Sin). Dzisiejsza prasa w dalszym ciągu zajmuje się wykryciem organizacji faszystowskiej. Ze szczegółów, podanych przez dzienniki zasługuje na uwagę fakt, iż uroczystość zaprzysiężenia nowowstępujących członków organizacji odbywała się aż w 3 kościołach warszawskich, tj. w kościele Ojców Kapucynów, Wszystkich Świętych i Bernardynów. Jako hasła służyły wyrazy: „Kmicic”, „Wiara”, „Mussolini”. Głównym zadaniem organizacji było:

- 1) wywołanie masowych rozruchów robotników na tle głodowym i politycznym.
- 2) niesienie pomocy rządowi celem tłumienia tych rozruchów.
- 3) w razie przyjęcia pomocy przez rząd formalne zawładnięcie Warszawą, w końcu
- 4) walka z zalewem żydowskim w myśl zasady: Polska dla Polaków.
- 5) ogłoszenie dyktatury w całym państwie.

Dowiadujemy się, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu zostanie wniesiona interpelacja stronnictw lewicy w sprawie udziału wybitnych osób wojskowych oraz członków policji państwowej w spisku faszystowskim.

Generał Szeptycki zaprzecza.

Warszawa, 15. 1. PAT. W związku z wiadomościami prasowymi, jakoby gen. Szeptycki b. minister spr. wojskowych subwencyonował związek Pogotowia Patriotów Polskich, minister spr. wojskowych otrzymał od gen. Szeptyckiego następujący telegram:

Oficjalnie oświadczam, że związkowi Pogotowia Patriotów Polskich tak ze skarbu państwa jak i z własnych pieniędzy żadnych sum w czasie

meo urzędowania jako minister spr. wojskowych ani przed objęciem ministerstwa, ani po jego zdaniu, nie wydawałem i nigdy wydawać nie zamierzajem.

Lwów, dnia 15 stycznia 1924. Szeptycki.

Głosy prasy.

Odkrycie i aresztowanie sztabu P. P. P. wywołało w Warszawie prawdziwą sensację. Pozwolimy sobie zacytować dwa głosy prasy warszawskiej.

„Kuryer Poranny” pisze:

„W tym stanie rzeczy owe tajne związki, zaufane w poparcie prawicy, do czego je upoważniał udział jej mężów zaufania w propagandzie ich hasel, rozrastały się coraz więcej, zataczały coraz szersze kręgi, a co najgorsze i najsmutniejsze, usiłowały wtargnąć do armii i wniknąć do wojskowych do swoich działów politycznych, a zmierzających do obalenia konstytucyjnego porządku”.

Opinię publiczną w innym zupełnie kierunku usiłuje zwrócić „Gazeta Warszawska”, która pisze:

„Są między nimi ludzie znani z patriotyzmu i dobrej woli, ale żaden z nich nie jest człowiekiem o określonym charakterze politycznym. Więc czyż mielibyśmy tutaj do czynienia z wypadkiem awanturnictwa, nieodpowiedzialnymi porywami zbyt krewkich temperamentów. To najjaśniejsza wprawdzie hipoteza, ale w tym wypadku nie zdaje się odpowiadać rzeczywistości. Role porządane były zbyt umiejętnie, aby nie należało się domyślać istnienia autora i reżysera. Pa dają nawet pewne nazwiska”.

Pan Grabski przyrzeka rychłą naprawę stosunków.

W najbliższych miesiącach ma zniknąć deficyt.

Warszawa, 15 stycznia (Sin). Dzisiaj o godz. 11 przed południem w gmachu ministerstwa skarbu odbyła się konferencja prasowa, na której premier Grabski wobec zgromadzonych dziennikarzy wygłosił ekspozycję. Premier Grabski rozpoczął od stwierdzenia, że za pierwszą dekadę stycznia zadłużenie państwa w PKKP zmniejszyło się. Przewidywany przez poprzedniego ministra deficyt na styczeń obliczony był na 40 do 50 milionów. Obecnie deficyt za styczeń wynosić będzie 25 milionów, dalsze zaś miesiące bez deficytu.

Co się tyczy podatku majątkowego — mówił dalej premier — to skarb uzyskał obecnie 180 milionów, w czerwcu zaś i lipcu drugą ratę w wysokości 90 milionów. Sposób egzekucji bezorganizacyjnych banku emisyjnego będzie się dzie bardzo ostry. PKKP w miarę postępu prac stała oddzielała od skarbu, aż wreszcie stanie się instytucją samodzielną. W organizacji banku emisyjnego, który będzie oddzielony zupełnie od skarbu, występować będzie jako strona. Z kolei wygłosił p. Grabski kilka arcyważnych frazesów o drożyznie, która, zdaniem premiera, ustanie „dzięki” śrubie podatkowej. Wskutek bowiem wysokich podatków — wywołał bowiem p. Grabski — kupcy nie będą mogli magazynować towarów lecz wyładują je. Zresztą, dwaj wybitni przemysłowcy łódzcy oświadczyli p. premierowi, że pod wpływem waloryzacji ceny towarów spadną, gdyż dotąd do ten wliczany był spodziewany spadek marki.

Gdy sprawy walutowe w związku z utworzeniem banku emisyjnego będą już uregulowane, przystąpi rząd do wydania pożyczki wew-

nętrnej w walucie obcej. Sprawa ta wejdzie pod obrady komitetu finansowego jeszcze w bieżącym tygodniu.

Następnie p. Grabski udzielał wyjaśnień na poszczególne pytania.

Na zapytanie jednego z uczestników konferencji, czy prawdą jest, że rząd przyznał ostatnio znaczne kredyty przemysłowcom łódzkim, odpowiedział p. premier, że kredytów udziela PKKP sam zaś nie jest o tem poinformowany; przyrzekł jednak sprawę zbadać.

W sprawie wolnego obrotu walutami oświadczył p. Grabski, że projekt wolnego obrotu dewizami jest przygotowany, p. premier nie może jednak udzielić szczegółowych informacji.

W końcu na zapytanie jednego z dziennikarzy jakie stanowisko zajmie rząd wobec kwestii długów hipotecznych i listów zastawnych premier oświadczył, że będą one zwaloryzowane, rząd jednak będzie miał na względzie interesy obu stron.

Kto wchodzi w skład komitetu organizacyjnego Banku emisyjnego.

Warszawa, PAT. P. prezes rady ministrów i minister skarbu powołał komitet organizacyjny banku polskiego, którego nazwa oficjalna brzmić będzie: Bank Polski, w następującym składzie: przewodniczący Stan. Karpiński, członkowie p. Zygmunt Chrzanowski, prof. Jan Kanty Steczkowski i ks. Stanisław Adamski. Powołanie 5-go członka nastąpi w dniach najbliższych. Pierwszym zadaniem komitetu będzie opracowanie projektu statutu Banku. Pierwsze posiedzenie organizacyjne odbyło się 13 bm. w gabinecie p. ministra skarbu.

wadzenie daleko idących oszczędności.

Paryż. PAT. W związku z gwałtownym spadkiem franka francuskiego „Journal de Debats” pisze: Handlowy zagraniczny dług Francji jest dziś zredukowany do mniej więcej 10-15 miliardów. Sama ta wystarczy na to, aby nasi wierzyciele zagraniczni mogli wpływać na kurs franka. Nie jest ona jednak dostatecznie wysoką dla usprawiedliwienia obecnie notowanych kursów franka. Powyższe długi znikną w ciągu 2 albo 3 lat, o ile obecne warunki trwać będą nadal, skoro sam tylko wpływ kapitałów od przybywających do Francji gości zagranicznych wynosi 5 miliardów. Przy dorobinie cierpliwości i zimnej krwi — kończy dziennik — można doprowadzić do tego, że spekulantki odpokutują drogą za obecnie prowadzoną kampanię.

Paryż. PAT. Dnia 15 stycznia. Poincare przyjął ministra finansów, ministra spraw wewnętrznych, ministra sprawiedliwości i ministra wyznań religijnych i omawiał z nimi środki, jakie rząd zamierza przedsięwziąć celem przeszkodzenia rozmaitym manewrom zmierzającym do dewaluacji franka francuskiego. Rada ministrów będzie rozpatrywała tę sprawę jutro.

Paryż, 15. 1. PAT. Władze administracyjne rozwijają w dalszym ciągu ożywioną działalność celem zniszczenia nieuczciwej spekulacji działającej na szkodę franka francuskiego. W Paryżu policja poczyniła szereg rewizji w kantorach wymiany i aresztowała kilku bankierów, co do których śledztwo wykazało, iż stoją w ścisłym kontakcie z kołami bankowymi w Frankfurtu i Berlinie. W gmachu giełdy paryskiej aresztowano 10 Rosyan, przy których znaleziono dokumenty zlecające im kupno większej ilości walut i dewiz zagranicznych. Na granicy francusko-niemieckiej od strony Strasburga władze celne śledzą spekulantów walutowych. W ostatnich dniach aresztowano urzędnika strasburskiej firmy, przy którym znaleziono około miliona franków papierowych, z których posiadania spekulant nie mógł się wylegitymować. — Jak się okazało, pieniądze miały być doręczone bankowi niemieckiemu.

Wyjazd cadyka z Góry kalwaryjskiej do Palestyny

Sin. Warszawa. (Telefonem) Dziś o godzinie 10 rano wyjechał cadyk z Góry Kalwaryi wraz z cadykiem Sokołowskim do Palestyny. 10 tysięcy osób zebralo się na dworcu, by pożegnać cudotwórcę. Odjeżdżającym towarzyszyć będą do granicy senatorowie Mendelsohn i Deutscher, posłowie Münzberg i Syrkis.

Z życia politycznego.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Jutro rozpoczynają się w Warszawie narady różnych stronnactw sejmowych.

Senator Kaniowski z Piasta przeszedł do grupy Bryla.

Rząd węgierski broni bombistów z Csongradu.

Budapeszt. PAT. Dnia 15 stycznia. WBK. Według wiadomości ministerstwa spraw wewnętrznych między członkami tzw. brygady Alfoeld a sprawcami zamachu w Csongradzie istniały stosunki osobiste jednakże z tego nie wynika, aby brygada ta brała udział w przygotowaniu zamachu. Fantastyczne plany dotyczące obalenia rządu i dyktatury wojskowej są tylko wytworem fantazji ludzi stojących na niskim poziomie, którzy weszli z sobą w porozumienie w mieście Csongrad i w okolicy. Brygada Alfoeld została zorganizowana za wiedzą czynników kompetentnych w roku 1920 w czasie, kiedy okazała się potrzeba obrony przed bolszewizmem. Brygada tworzyła jedną z formacji Sekcji obrony narodowej Stow. budzących się Węgier. Już roku ubiegłego rząd uznał za wskazane formacje te rozwiązać. Niektóre z nich usiłowały istnieć dalej nielegalnie. Specjalnie co do brygady Alfoeld to rząd rozwiąże ją z urzędu i zlikwiduje w najbliższym czasie.

Odwołanie balów żydowskich na Węgrzech.

Sin. Warszawa. (Telefonem). Z powodu okrytego zamachu na żydowski bal dobroczynny w Csongradzie odwołane zostały wszystkie balety żydowskie na Węgrzech.

Zaniepokojenie we Francji z powodu znacznej niżki kursu franka.

Zarządzenia rządu francuskiego. — Konferencja Poincarego z ministrami. — Zarządzenia przeciw waluciarzom.

Londyn. PAT. Jak donosi Daily Mail, rząd francuski projektuje następujące zarządzenia: 1) nałożenie nowego specjalnego podatku, który ma

przynieść 100 milionów funtów szterlingów rocznie, 2) sprzedanie monopolu państwowych, które pod zarządem państwowym nie opłacają się, 3) zapro-

POSEL DR. SOMMERSTEIN.

Co się dzieje z ustawą o ochronie lokatorów?

Lwów, 14 stycznia.

Sprawa ochrony lokatorów znajduje się w trzecim czytaniu w komisji prawniczej. Sprawa ta doznała zwłoki przeszło miesięcznej, ponieważ w znanych wypadkach krakowskich prawica nie chciała pracować pod przewodnictwem Dra Marka i domagała się odroczenia posiedzeń komisji aż do chwili wyjaśnienia roli posła Marka w tych wypadkach. Dopiero w pewien czas po uchwale sejmowej, odmawiającej wydania posła Marka, zwróciła się prawica do posła Marka o ponowne podjęcie prac komisji i poseł Marek oczywiście od razu postawił na porządku dziennym sprawę ochrony lokatorów. Trzecie czytanie w odniesieniu do niektórych kwestyi, a specjalnie do sprawy stawek czynszowych, stanowić będzie dopiero pierwszą dezyję komisji, gdyż o sprawie stawek zgodzono się w drugim czytaniu, aby głosowanie odroczyć do trzeciego czytania.

Na kilku posiedzeniach załatwiono dotychczas pierwsze dwa artykuły, a w szczególności artykuł pierwszy normujący, które lokale podlegają ochronie lokatorów, oraz artykuł drugi, który traktuje o wyłączeniach z pod ochrony lokatorów.

W artykule 1.

porzucono dawną redakcję, która specyfikowała kategorie lokali, podlegających ochronie lokatorów i uchwalono ogólnikową formułę, że ochronie podlegają wszelkie budynki i części budynków, o ile co do nich nie zachodzą wyłączenia unormowane w artykule II. W dyskusji nad artykułem I. poseł Hartglas domagał się ze względu na dotychczasową praktykę sądów wyraźnej wzmianki, że kramy w miejskich halach targowych podlegają ochronie lokatorów. Wniosek ten został uwzględniony w tej formie, że referent w motywach sprawozdania tę interpelację zaakceptował. Podniosłem również w dyskusji nad tym artykułem poprzeczny mój wniosek, ażeby także place niezabudowane, służące jako pomieszczenia zarobkowe na których nstawione są stragany, budki itp. zostały objęte ochroną lokatorów a specjalnie w Małopolsce Wschodniej, gdzie z powodu zniszczenia wojennego wielu rzemieślników i kramarzy straciło swoje pierwotne lokale i muszą zarabkować w straganach i budkach. Wyjęcie takich placów z pod ochrony lokatorów spowodować musi kolosalną zwwyżkę czynszów za place, tak, że czynsz najmu straganu wynosiłby o wiele więcej, aniżeli czynsz pierwszorzędnego lokalu przy pryncypalnej ulicy a ten stan rzeczy nie tylko zniszczy tysiące drobnych egzystencji ale także spotęguje je jeszcze zostając budowlany, gdyż właściciele placów będą woleli pobierać wygórowane czynsze za place niż ponosić kolosalne koszty budowy. Powołałem się także na przykład ustawodawstwa austriackiego i wykazywałem, że drogą osobnego postanowienia można by place wyjąć z pod ochrony lokatorów z chwilą, gdy właściciel przystąpił do budowy.

Wniosek nie uzyskał większości i został zgłoszony, jako wotum mniejszości do obrad plenarnych.

Art. II traktujący o wyłączeniach

doznał znacznej zmiany w porównaniu z redakcją drugiego czytania i brzmieniem dotychczasowej ustawy. Rząd domagał się wyjęcia z pod ochrony lokatorów tych budynków państwowych względnie samorządowych, które służą celom kolejowym, wzgl. wojskowym. Cdnosnie do budynków wojskowych uchwalono je wyłączyć o ile dalsze zamieszkiwanie osób prywatnych narażałoby na szwank interes obrony państwa. Co do budynków kolejowych przyjęto moją propozycję, ażeby wyłączyć z pod ochrony jedynie te budynki kolejowe, które położone są w obrębie stacji i służą celom ruchu kolejowego. Postawiłem również dalszą propozycję, ażeby na odwrót odjęto ochronę lokalom zajmowanym przez państwo w realnościach prywatnych, służących celom kolejowym wzgl. wojskowym, by w ten sposób choć w części zapelnic tę dalszą lukę, powstałą wskutek wyłączenia państwowych budynków kolejowych i wojskowych. Propozycja ta znalazła na ogół poparcie kilku stronnictw, ostateczna decyzja zapadnie na następnym posiedzeniu.

Co do

nowych budów,

to dotychczasowe odrębne traktowanie w tej materii zaboru rosyjskiego i pruskiego z jednej a austriackiego z drugiej strony zostało nadal utrzymane w mocy. Podczas gdy w zaborze rosyjskim pruskim jak dotychczas wyłączone zostają z pod ochrony budowy, ukończone po 1 lipca 1919, w zaborze austriackim wypadają z pod ochrony jedynie budowy rozpoczęte na zasadzie konsensu wydanego po 21 stycznia 1917, i jedynie wprowadzono tę innowację, że i budowy rozpoczęte przed tą datą nie będą podlegały ochronie lokatorów jeżeli zostaną ukończone i mieszkania oddane dopiero po wejściu w życie niniejszej ustawy. To samo odnosi się także do nadbudówek i przybudówek. Jest jednak prawdopodobne, że w dalszym ciągu przy uchwalaniu stawek komornianych w odniesieniu do kwestyi czynszowej budowy prowadzone i wykończone w czasie powojennym z powodu olbrzymiej zwwyżki kosztów budowy traktowane będą odrębnie.

Banki i kantory.

Zgodnie z propozycją pierwotną rządu wyłączone zostają z pod ochrony banki i kantory wymiany za wyjątkiem spółdzielni kredytowych i związków takich spółdzielni. W II. czytaniu przyjęta została moja propozycja, ażeby wogóle wszystkie spółki akcyjne zostały wyłączone z pod ochrony lokatorów, ponieważ spółki te jako z reguły finansowo silne, mogą wybudować własne pomieszczenia, co się również przyczyni do częściowego zaspokojenia głodu mieszkaniowego. W trzecim

czytaniu referent poseł Seyda (Z. L. N.) wniósł na skrócenie tego postanowienia, a gdy wykazywałem, że ze względów gospodarczo-społecznych celem odzyskania pewnej rezerwy mieszkań, wykupionych w czasie powojennym przez spółki akcyjne, należałoby trwać przy powziętej uchwale, zaszedł ciekawy incydent, że nie kto inny, jak właśnie reprezentant warstwy robotniczej Chadek poseł Bittner stanął w obronie spółek akcyjnych i w pogoni za argumentami przerzucił się na pole narodowościowo-wyznaniowe, twierdząc, że kapitał polski grupuje się w spółkach akcyjnych a kapitał żydowski w spółkach prywatnych wzgl. firmach jednostkowych, tak, że moja propozycja w sprawie wyłączenia spółek akcyjnych ma na celu osłabienie siły konkurencyjnej kapitału polskiego, a faworyzowanie kapitału żydowskiego. Argumentacja ta spotkała się z należytą odprawą ze strony przewodniczącego a ja w długim wywodzie popartyrto datami statystycznymi wykazałem, że zdrowe spółki akcyjne finansowo silne i służące celom produkcji są właśnie z reguły zasilane kapitałem żydowskim, że natomiast od chwili powstania państwa, grupy aferzystów bez odpowiedzialnych kapitałów i bez względu na interes produkcyjny i kraju, dzięki postronnym wpływom uzyskały koncesje na spółki akcyjne jedynie dla eksploatacji koncesyj i że wśród tych rycerzy przemysłu niema rzeczywiste Żydów. Sprawa nie została ostatecznie załatwiona, albowiem ze strony posła Lypacywicza (Wyzw.) pojawił się wniosek, by wogóle wszelkie przedsiębiorstwa opłacające patent I. kategorii wyłączyć z pod ochrony lokatorów. Ten ostatni wniosek spotkał się z ostrą opozycją posła Chelmońskiego (Z. L. N.) i posłów koła żydowskiego, albowiem opłacanie patentu I. kategorii stosownie do odnośnych przepisów podatkowych nie dowodzi jeszcze dużych rozmiarów przedsiębiorstwa. Argumenta te zostały również poparte przez reprezentantów rządu i ostateczna decyzja nastąpi dopiero po oświadczeniu się Min. skarbu.

Przedsiębiorstwa rozrywkowe.

Przedsiębiorstwa rozrywkowe zostają wyłączone z pod ochrony lokatorów, chyba że prowadzone są wyłącznie dla celów kulturalno-oświatowych. Już w pierwotnym brzmieniu specjalnie wymienione były kinoteatry jako nie podlegające ochronie lokatorów. By zapobiedz ewentualnej myśnej interpretacji rozszerzającej w kierunku wyłączenia także teatrów z pod ochrony lokatorów, domagałem się specyfikacji przedsiębiorstw wyłączonych z pod ochrony jak to kabaretów, sal tańców, sal gry itp. a ponadto celem ochrony takich instytucji, jak kluby szachistów, kluby robotnicze, kluby wolnej inteligencji itp. żądałem, by jedynie przedsiębiorstwa o charakterze zarobkowym nie podlegały ochronie lokatorów. Propozycja ta została przyjęta jak również wniosek posła Bittnera by wyraźnie kabarety i variete wyłączyć z pod ochrony lokatorów.

Następne posiedzenie.

Posiedzenie komisji wznowione będzie 23 stycznia i przypuszczalnie do końca miesiąca załatwiona będzie w każdym razie kwestya stawek czynszowych.

Z Bagateli.

„Noc Sabatu“, sztuka w 5 obrazach z prologiem, napisana Jacinto Benavente. Reżyser: Józef Sosnowski.

Pan Benavente miał przedewszystkiem bajeczny tytuł. Noc Sabatu... Sam dźwięk tych słów wywołuje wrażenie wyzwoliny trzymanych na uwięzi rozum i trzeźwości dnia, instynktów, popędów i podświadomych snów. Chciałoby się użyć terminu z popularnej obecnie nawet wśród laików psychoanalizy Freuda o „sublimowanych, zepchniętych naszych dyspozycjach“. A tych snów o szczęściu tych porywów, które się nigdy nie mogą zrealizować ma bezsprzecznie każdy z nas, kręcący się posłusznie w kieracie codziennych obowiązków dużo. Gdy więc proklamuje się ze sceny noc wolności, noc sabatu, „Walpurgisnacht“ można zawsze liczyć na utajoną, a jednak całkiem wyraźną symptomatykę publiczności.

Benavente, autor kilkunastu sztuk, trzyma, jak to się mówi, rękę na pulsie publiczności i dobrze wyczuwa jej nastrój. A więc zamarzył o nocy sabatu. Ale nie był ze sobą w zgodzie, czy to ma być scenariusz filmowy, czy poważny dramat o pokładzie filozoficznym. Klóca się niejako w tej sztuce dwie sprzeczne tendencje. Czasem film bierze górą swoją ekscentryczną, fajerwerkową, efektowną ekwilibrystykę, by po chwili popaść w transz zadumanej frazeologii o ujarzmieniu rzeczywistości, o kryształowej górze innej, nie uznanej

wanej przez życie konieczności wewnętrznej. Racyę miał więc mój sąsiad, gdy swej tegiej i śpiącej połowicy tłumaczył, że nawet dla filmu jest to historia zbyt ciężka i nudna.

Część, że tak powiem, filmowa zapowiada się na samym początku świetnie. Rzecz dzieje się w Monaco, w tym środowisku globe-trotterów, wszechświatowych lazików, lordów i awanturników, cnotliwych markiz i demimondek. Poznajemy od razu towarzystwo nie byle jakie, bo książęce. Ze towarzystwo egzotyczne pochodzi z jakiejś tajemniczej „Sławii“ nie nam nie szkodzi. Sławia jest wogóle dla człowieka zachodu czemś egzotycznym, czem zresztą jest dla nas Hiszpania, ojczyzna grandów, matadorów i innych wielkości znanych z walki byków. A to środowisko dobrze podpatrzył Benavente i w pamięci skrzętnie zanotował całą galerię spotykanych tam typów i okazy. Przesuwa się też przed nami korowód książę, poetów, malarzy, awanturników i awanturki, poskromiciele słoni i wjeżdżający ludzi, dyrektorów cyrku i cyrkówek. Wszystko się więc dobrze układa, a biedny widz chętny się już z góry, że ujrzy film w teatrze chociażby nie w karykaturze p. Nowakowskiego.

Ale p. Benavente przypomniał sobie, że jest laureatem Nobla, że jest światowej sławy poetą, więc podlewa całą akcję mdłym sosem filozoficznym, jakiejś ekspansji życiowej, oświecila jaskrawym reflektorem dyonizyjskiego sztafu. Na pierwszy ogień wysuwa się wtenczas Imperya, dawna modelka, która nie utrzymała księcia Mi

chała i zahypnotyzowana obłędem władzy kroczy do tronu Sławii, by przekonać się, że rzeczywistość nie da się ujarzmić, że szczęścia nie daje fikcyjna władza, tylko zawarte jest w szczelności dziecka, w uśmiechu rodziny.

I tak się ciągle w tej sztuce luzują efektowne sceny filmowe z błyskotliwymi bankami mydlanymi południowej elokwencji. Oto dobrze podchwyciona awanturka hrabina Rinaldi umizga się do Ruju Sahiba, by ustąpić miejsca Imperyi przyzwyczajonej w rozmowach z Leonardem swój sen o ujarzmieniu rzeczywistości. Jest to niby szekspirowska metoda kontrastów, tylko zwulgaryzowana i spreparowana ad usum pt. publiczności. Dajmy więc spokój tym rzeźbiarzom i poetom, tym zblazowanym książętom i przypatrzmy się grze.

Zdaje mi się, że pomysł wystawienia „Nocy Sabatu“ na deskach „Bagateli“ nie należy do najszczęśliwszych. Sztuka ta bowiem wymaga sceny wielkiej, nowoczesnej, ułatwiającej technikę zmieniających się z kalejdoskopową szybkością obrazów. Na widowni „Bagateli“, tej malutkiej scenie sąsiadowały ze sobą zbyt blisko pojedyncze sceny, trącały się niejako lokciami i doprowadzały do komicznych nieporozumień. Pojedyncze pary prowadzą ze sobą rozmowy o swych towarzyszach, którzy siedzą przy drugich stolikach i wzdawają niby, że nie ich to nie obchodzi, że to właściwie nie o nich mowa.

Ale, skoro pominiemy tę trudność techniczną, przynajmniej musimy, że rzecz całą wyreżyserowano i wystawiono w „Bagateli“ starannie i pieczo-

Nasze wewnętrzne zagadnienia.

II.

Oparta o nowe możliwości przystępuje Egzekutywa do reorganizacji Departamentu dla spraw Organizacji i propagandy. Niestety! Siły stojące do dyspozycji, jakoteż środki finansowe są bardzo szczupłe. Rebudowa aparatu organizacyjnego stała się kontakt ze wszystkimi ośrodkami ruchu, wypracowana myśl a nadewszystko świadome celu kierownictwo ideowej propagandy wśród Żydów i nie-Żydów, wymaga w wysokiej mierze i sił i środków finansowych. Jest rzeczą jasną, że praca ta może się tylko powoli rozwinąć, i że zależy od dobrej woli poszczególnych syonistów i związków syonistycznych. Pragniemy stworzyć atmosferę przyjaznej współpracy Egzekutywy z szerokimi kołami naszego ruchu. Apeluujemy do wszystkich syonistów, by współdziałali w odbudowie naszej Organizacji. Wzajemne oddalenie się w ostatnich latach wniosło w nasze dyskusje podrażniony i nierzeczowy ton, który winien ustąpić miejsca wzajemnemu zaufaniu. Uznajemy w całej pełni nie naruszone prawo do krytyki wszelkiego rodzaju, ale rzeczowe przeciwieństwa mogą być w ten sposób wypowiedziane, by przez to nie ucierpiała powaga i wewnętrzna spójność Organizacji.

Także i przez nas planowane zamierzenia w dziedzinie Organizacji będą tylko częściowe uzupełnienia i dadzą wiele sposobności do krytyki. Może jednak okazać nasi towarzysze na tyle dyscypliny wewnętrznej, by nie krytykować zbyt pochopnie i dla samej krytyki, lecz raczej użyć pomocy i współpracy.

Jeden z najważniejszych obowiązków ogółu syońskiego jest — od dłuższego czasu — zaniedbany: zapewnienie środków finansowych dla politycznej i organizacyjnej Centrali londyńskiej. Ponieważ fundusze zbierane na „Keren Hajessod” są przeznaczone wyłącznie na rzecz Palestyny, zdana jest Centrala w Londynie na wyniki akcji szkolowej, które z powodu stosunków walutowych są niewystarczające. Egzekutywa zredukowała Biuro londyńskie do minimum, ale jeśli ma ono jakąkolwiek wogóle działalność rozwijać, to związki syońskie muszą zapewnić mu swobodę działania przez dostarczenie środków finansowych. Przykrym jest fakt dla światowego ruchu tej miary, co nasz, że trzeba zaniechać wielu nadzwyczaj ważnych zamierzeń politycznych i propagandystycznych z powodu braku pieniędzy. Taki stan wywołuje zrozumiałą depresję nawet u najchętniejszych pracowników. Można być zdania, że Centrala londyńska jest wogóle niepotrzebna — wiemy, że i takie głosy rozlegały się w ostatnich czasach — ale przeważająca większość syonistów ma dzisiaj inne przekonanie żąda silnej aktywności Centrali londyńskiej. Ale równocześnie musi sobie ta większość zdać jasno sprawę z tego, że nie można za-

wicie. Dekoracje nie bardzo wprowadzie oryginalne, ale stonowane z ogólnym tłem środowiska.

Z artystów wysuwa się na pierwszy plan p. Kozłowska jako Imperya. Postać, ruchy, mimika składają się na imponującą całość wysokiego kunsztu aktorskiego. Prawda, p. Kozłowska nie mogła pokonać zawartej w dziele mielizny nudy, ale jest to wina autora, kreacja jej fascynowała i porwała wewnętrznym ogniem, szalona ambicją i jednolitością linii przez cały ciąg gry. Być może, że Benavente napisał tę swoją pseudo-głęboką sztukę dla jednej artystki, ale p. Kozłowska śmiało może twierdzić, że napisał ją dla niej.

Hrabinę Rinaldi, owego barwnego motyla w wielkim „high-life”, hochstaplera w spodnicy zagrała z temperamentem i wdziękiem p. Horecka. Dużo dziewczęcego wdzięku włożyła w swoją grę zachęcaną, gwałtowną, zabobonną i dojrzało-dziecinnej dziewczęziną włoskiej p. Hańska, a wzorową, dystygowaną matką księżną była p. Sznage-Anuruszewska.

Starszego księcia Michała, odtworzył nam p. Sosnowski, wybornie akcentując umiar, spokój i doświadczenie wiekopafińskiego sybaryty i konesera. Młody zaś książę Florencjo w ujęciu p. Meliny był dobrze wychowanym, znudzonym księciem, którego już tylko bawić i pociągać mogą tylko jeszcze nadzwyczajne i aromatem hamowane okrucieństwa przyprawione awantury. Z innych ról epizodycznych podnieść musimy doskonałą sylwetkę wszystko-wiedzącego i wszędobylskiego prefekta p. Noskowskiego skandalicznego poety angielskiego (— spóźniona reminiscencya Byrona czy Wildego —) p. Godlewskiego, wspaniałą maskę Ruju Sahiba p. Ratschki, oraz rezonera sztuki, rzeźbiarza Leonarda p. Kwiatkowskiego.

Dr N. Kanter.

dać od ludzi pracy, pozbawiając ich środków do pracy.

Organizacja musi zaniechać urządzania specjalnych zbiórek na cele organizacyjne, by nie utrudniać akcji na rzecz Palestyny. Ale żąda od wszystkich syonistów, którym zależy na utrzymaniu i wzmocnieniu naszej Organizacji i na ożywieniu działalności propagandystycznej i wychowawczej, by dali syońskiej Centrali odpowiednie środki do dyspozycji. Ostatnie posiedzenie Komitetu Akcyjnego uchwalilo nałożyć na wszystkich syonistów obowiązek dostarczenia funduszu organizacyjnego Centrali londyńskiej w wysokości 10% subskrypcji zebranych na rzecz „Keren Hajessod”. Spodziewamy się, że wszyscy syoniści wypełnią to zobowiązanie. Dopóki nie będzie stworzona finansowa podstawa, tak długo wszystkie próby wzmocnienia działalności Organizacji syonistycznej są skazane na niepowodzenie.

Jeden z najbardziej odczuwanych braków w ostatnich latach polegał na tem, że Egzekutywa nie posiadała własnego organu, któryby zajmował jednolite stanowisko we wszystkich kwestiach wewnętrznej i zewnętrznej polityki i był wyrazem jednolitej woli syońskiej w takim stopniu, w jakim był przed wojną, przez Herzla stworzony, organ centralny „Die Welt”. Wskutek tego ucierpiał nie tylko kontakt Egzekutywy z poszczególnymi ośrodkami ruchu, lecz także wzajemne porozumiewanie się pojedynczych grup i związków krajowych. Stworzenie organu centralnego, któryby odpowiadał temu zadaniu jest znacznie trudniejsze, niż przed wojną, nie tylko z powodu znacznie większych obszarów, obejmujących nasz ruch, lecz także z powodu szczególnego zaostrenia problemu językowego. Hebrajski organ centralny „Haolam” nie może niestety spełnić tego zadania w koniecznym zakresie, ponieważ ku wielkiemu naszemu ubolewaniu jest jeszcze cały szereg syonistów nierozumiejących naszego języka narodowego i — co zatem idzie — wykluczonych od wypowiedzania swoich poglądów na łamach „Haolamu”. Chcemy udział szerokiego kręgu syonistów w dyskusjach toczących się na łamach „Haolamu” w ten sposób rozszerzyć, że przyłączymy do współpracy wychodzące w poszczególnych krajach organy syonistyczne, które ogłaszać będą artykuły „Haolamu”, dające wskazówki albo będące ważnym przyczynkiem do wewnętrznych syońskich dyskusyj. Przez to pragniemy sprawić nie tylko to by wiedziano we wszystkich krajach co ogłasza organ kierownictwa ale i dać kierownikom syonistycznym techniczną możliwość wymiany zdań poprzez wszystkie granice oceanów, państw i pomimo różnorodności języków. Ta droga pragnie Egzekutywa znowu uzyskać jednolitość opinii publicznej w syonizmie. W tej formie będzie także możliwym ogłoszenie zarządzeń służących szczególnemu celowi, który sobie postawiliśmy, mianowicie ożywieniu ruchu syońskiego, pogłębieniu myśli, syonistycznej i wzniesieniu iskry syonistycznej w narodzie żydowskim.

Budowa siedziby narodowej w Palestynie wymaga od nas wszystkich sił. Ale może ona nastąpić gdy równocześnie z odbudową kraju, postępować będzie odbudowa narodu, kiedy będzie istniał żywy i pozytywny związek między komórkami nowej społeczności w Palestynie a temi częściami narodu, które jeszcze przez dłuższy czas pozostaną głębią macierzystą odrodzonego narodu. Przednią strażą nowego życia narodu muszą być syoniści. To jest ich przywilejem, ale także ich ciężką odpowiedzialnością.

Ormsby Gore kandydatem na komisarza Palestyny?

Jerozolima. (ZAT.) Arabskiej gazecie Alif-Ba donoszą ze Sychem: W czasie niedawnych konferencji w kołach rządowych, które nastąpiły w związku z możliwością rezygnacji sir Herberta Samuela rozpatrywano sprawę następstwa po Samuele. Wymieniano kandydaturę podsekretarza sir Gilberta i p. Ormsby Gore'go. (Jak już wczoraj donieśliśmy wszystkie te kombinacje są nieaktualne, gdyż na razie niema mowy o dymisji Wys. Komisarza Herberta Samuela. — Red.)

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK”

Wyzwolenie narodu zależnem jest od jego siły wewnętrznej. Chcesz więc jak inni być wolnym obywatelem na wolnej ziemi —
to pamiętaj o Żydowskim Funduszu Narodowym.

Z RUCHU EMIGRACYJNEGO.

Międzynarodowa konferencja emigracyjna w Rzymie.

Rzym. (ZAT.) W najbliższym czasie odbędzie się w Rzymie międzynarodowa emigracyjna konferencja, w której wezmą udział przedstawiciele wielu państw. Zadaniem konferencji jest rozpatrzenie technicznych problemów emigracji. Centralne żydowskie organizacje emigracyjne wysłały swoich przedstawicieli na konferencję.

Program konferencji przewiduje: 1) kwestję transportu, 2) warunki higieniczne i sanitarne, 3) współpraca emigracyjnych urzędów poszczególnych krajów, 4) ochrona emigrantów w miastach portowych, 5) regulacja ruchu emigracyjnego do odpowiednich krajów, przez uświadamianie emigrantów itd.

Światowa żydowska konferencja emigracyjna

Berlin. (ZAT.) Dyrektoryum zjednoczonych żydowskich komitetów emigracyjnych czyni przygotowania do zwołania światowej żydowskiej konferencji emigracyjnej. W konferencji mają wzięść udział wszystkie żydowskie komitety krajowe, wchodzące w skład Zjednoczenia żydowskich komitetów imigracyjnych i wogóle wszystkie żydowskie instytucje i organizacje, zajmujące się kwestyami emigracyjnymi. Konferencja zostanie zwołana prawdopodobnie do Berlina z końcem czerwca br.

Żydowsko-amerykański kongres a ograniczenia imigracji.

Nowy Jork. (ZAT.) Egzekutywa amerykańskiego, żydowskiego kongresu odbyła z początkiem stycznia nadzwyczajne posiedzenie, na którym omawiano środki, które należy przedsięwziąć w związku z nowym billem antyemigracyjnym, który zastrzega istniejące ograniczenia imigracji do Stanów Zjednoczonych. W obradach wzięli udział nie tylko członkowie Egzekutywy, lecz także przedstawiciele różnych organizacji żydowskich. Omawiano także sprawę zwalczania projektu rejestracji „obcych” w Stanach Zjednoczonych.

NADESLANE.

Za rubryką ta redakcyja nie odpowiada.

Imieniem Krakowskiej Rady wyznaniowej składam serdeczne podziękowanie Komitetowi za łaskawe zajęcie się urządzeniem zabawy na cele szpitala żydowskiego.

Szczególne podziękowanie składam właścicielowi kawiarni „ASTORIA” p. Jakóbowi Dreyfussowi za bezinteresowne oddanie na ten cel sali. Dr. RAFAŁ LANDAU.

OGŁOSZENIE.

Rada wyznaniowa Gminy izraelskiej w Krakowie uchwaliła zwaloryzować wedle franka waloryzacyjnego podatek wyznaniowy i daninę na szpital zaległą za rok 1923, z tym jednak dodatkiem, że opłaty te wpłacone do 31-go stycznia 1924 r. nie będą zwaloryzowane. Za Prezydjum Gminy izraelskiej 69 Dr. RAFAŁ LANDAU.

W Krakowie, dnia 15 stycznia 1924.

2-3 miliard. Mp. oraz inteligentną pracą przystąpię do istniejącego już przedsiębiorstwa jakiegokolwiek rodzaju. Zgłoszenia pod „Zete” do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Rynek gł. L. 8.

Z okazji zaślubin koch. kuzyna B. Korna z p. Wiktorją Reifer serdecznie gratuluje 51 Dow Sandbank, Wiedeń.

Posiedzenie Kahalu krakowskiego

Pożyczka 2.000 złp. — O centralizację dobroczynności. — Walka o progresywny podatek wyznaniowy. — Większość za szkodą gminy i krzywdą biednej ludności faworyzuje zamożnych. — Piace urzędników. — Barak szpitalny.

Kraków, 16 stycznia.

W ubiegłą niedzielę odbyło się posiedzenie Zyd. Rady wyznaniowej. R. Freund stawia wniosek nagły, by sekcja szpitalna w ciągu 8 dni zamianowała zarządcę szpitala żydowskiego. Wniosek przyjęto.

Uchwalono wniosek sekcji skarbowej o udzielenie subwencji dla zakładu sierót wojennych w Tarnowie (sieroty tarnowskie przebywały przez pewien czas w Krakowie, dokąd przywędrowały z Czech, stąd więc moralny obowiązek gminy krakowskiej do popierania biednej młodzieży, szkoda tylko, że przyznana subwencja nie wystarczy nawet na skromne utrzymanie jednej sieroty przez jeden miesiąc).

Z kolei r. dr. Warhaftig jako przewodniczący i referent sekcji dobroczynnej przedstawił w obszernym referacie projekt centralizacji akcji dobroczynnej na rzecz biednej ludności żydowskiej. Dotąd bowiem akcja ta utyka wskutek rozdrobnienia sił. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos rr.: Steiner, Birnhack, dr Hilfstein, dr Zimmermann oraz przewodniczący dr Landau, r. drowi Warhaftigowi poruczbno opracowanie szczegółowego programu akcji w ciągu 6 tygodni.

W dalszym ciągu uchwalono upoważnić prezydium do zaciągnięcia pożyczki wekslowej w kwocie 2000 złotych polskich.

Przystąpiono do sprawy, którą sprawiła, że obrady ożywiły się znacznie, zainteresowanie wzrosło, przechodząc niekiedy do roznamiętnienia. Chodziło bowiem o ustalenie wysokości podatku wyznaniowego na rok 1924. Referent komisji r. dr. Filip Landau przedstawił projekt, określający najwyższy wymiar podatku wyznaniowego na 36 milionów marek, zwaloryzowanych wedle kursu franka złotego z dnia 1 stycznia.

Projekt ten napotkał na bardzo ostry sprzeciw opozycji, której przedstawiciele wykazywali, że należy dać sekcji możność wyższego

opodatkowania osób majątnych, by temsamem odciążyć ludność uboższą, opłacającą na rzecz gminy znaczne podatki pośrednie. Poszczególni mówcy opozycji wykazywali, że nie chodzi im o obarczanie ogółu ludności wysokimi podatkami, a zależy im na tem, by gminie zapewnić stałe źródło dochodu, skąd mogłaby czerpać na utrzymanie szpitala i wykończenie robót na nowym cmentarzu — nie jak dotąd, kosztem ludności uboższej, lecz sprawiedliwym przyczynieniem się osób bogatych.

W tym duchu wygłosili dłuższe przemówienia rr. Birnhack, dr Hilfstein i dr Zimmermann. Bardzo niewyraźne stanowisko w sprawie tej zajął r. Deutscher, zdecydowanie przeciw wyższemu wymiarowi podatku wystąpił r. Heumann.

Kompromisowy wniosek r. Spirya, by maksimum podatku określić na 60 złotych upadł, przyjęto natomiast wniosek komisji z sumą 36 milionów. Temsamem rządząca większość kałała wzięła na siebie ciężką odpowiedzialność z jednej strony za wieczne deficyty i brak pieniędzy na najważniejsze wprost inwestycje, z drugiej zaś strony uchwała ta przyczyni się do dalszego obarczenia biednej ludności podatkami konsumcyjnymi, którymi „łata się” budżet wtedy, gdy kasy są puste.

Następnie przystąpiono do wniosku komisji skarbowej o udzielenie tej komisji upoważnienia na okres 3 miesięcy do normowania plac urzędników oraz opłat pobieranych przez gminę, wedle wzrostu cen i dewaluacji. Wniosekowi temu sprzeciwił się r. dr. Hilfstein, proponując co najwyżej okres dwumiesięczny. Wniosek przyjęty został w brzmieniu komisji.

Powzięto w końcu uchwały, by rozpisac (nareszcie!) konkurs na rekonstrukcję baraków szpitalnych, przez co sprawę szpitala posunięto o krok naprzód.

Inne sprawy porządku dziennego odpadły z powodu spóźnionej pory.

KRONIKA.

Kraków, 16 stycznia.

— **ROZPOCZĘCIE SPISU LUDNOSCI W KRAKOWIE.** Wobec nadejścia odpowiednich formularzy z Warszawy, rozpoczął się w poniedziałek spis ludności, zarządzony przez władze w celu wymiaru podatku majątkowego. Przez ubiegłe dwa dni pierwsza grupa komisarzy spisowych w liczbie 20 funkcjonariuszy miejskiego biura statystycznego przeprowadzała spis w dzielnicach I, II i III, zaś dzisiaj chodzić zaczęła druga grupa, złożona ze słuchaczy uniwersytetu, celem przeprowadzenia spisu w innych dzielnicach miasta. Wobec szczupłej listy komisarzy spisowych urząd statystyczny przyjmuje nadal zgłoszenia słuchaczy wyższych uczelni zaznaczając, że wynagrodzenie za czynności spisowe obliczane jest w stosunku do ilości pozycji, wypełnionych w formularzach, przyczem za każdą z tych pozycji przypada 5 setnych franka złotego. Dziennie mogą komisarze spisowi wykazać przeciętnie 30 pozycji. W razie zgłoszenia się jeszcze 50 komisarzy spis potrwa jeden miesiąc, w przeciwnym razie przeciągnie się do końca lutego.

— **ECHA 6-go LISTOPADA.** Jak się dowiadujemy, w szpitalu załogi krakowskiej pozostaje obecnie w leczeniu jeszcze 16 wojskowych, ranionych w czasie rozruchów krakowskich. Stan ich zdrowia jest zadowalający. Z oficerów są jeszcze w szpitalu podpułk. Bzowski i porucznik Osiecimski, którzy pozostawać muszą w leczeniu jeszcze kilka tygodni. Czterech najciężiej rannych żołnierzy ma zostać przedstawionych do superrewizji jako zupełnie niezdolni do służby wojskowej, przyczem komisya określi ich procentowy stopień inwalidztwa. Kilku dalszych żołnierzy, pozostających w szpitalu, przeznaczonych zostanie do lekkiej służby, reszta podpada demobilizacji.

— **O BYT INSTYTUCYI DOBROCZYNNYCH.** W piątek dnia 18 bm. o godzinie 6-tej wieczorem odbędzie się z inicjatywy prezydium miasta zebranie obywatelskie w sprawie zastanowienia się nad sposobami zapobieżenia wzrastającej nędzy instytucji dobroczynnych w mieście i najuboższej ludności. Na zebranie to otrzymały zaproszenie osoby, trudniące się pracą społeczną i filantropijną.

— **TARG WCZORAJSZY** odznaczał się dużym dowozem i wielkim ożywieniem. Płacono za litr mleka zbieranego 250—300 tysięcy mp, niezbianego 350—400 tys., śmietany słodkiej 400—500 tysięcy, kwaśnej 700—800 tysięcy, 1 kg masła 5000 do 6000 tysięcy, sera 900—1 miliona, jaja za sztukę 200—250 tysięcy, 1 kg ziemniaków 250 tysięcy, buraków 200 tysięcy, pietruszki 600—700 tysięcy, cebuli 200 tysięcy, główka kapusty 100—400 tysięcy, kalafior 200—1200 tysięcy, kura 5—8 milionów, kaczka 5—9 milionów, gęś 15—20 milionów, indyk 15—22 milionów, zając 8—10 milionów.

— **ŚMIERTELNY SKOK.** Onegdaj późnym wieczorem zdarzył się w domu przy ul. Steniradzkiego 1. 12 tragiczny wypadek. Z balkoniu I-go piętra rzuciła się Aniela Siedlecka (lat 26), służąca, zatrudniona u p. Maryi Woźniakowej. Nieszczęśliwa poniosła na miejscu śmierć. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Przyczyna samobójstwa nieznana.

— **ATAK SZALU NA ULICY.** Wczoraj wieczorem żołnierz niewiadomego nazwiska, w wieku około 25 lat dostał przechodząc przez linię A—B w rynku ostrego ataku szalu. Wezwane pogotowie ubezwładniło nieszczęśliwego zakładając mu kaftan bezpieczeństwa i przewiozło go do szpitala załogi. Na miejscu wypadku gromadziły się tłumy przechodniów.

— **WLAMANIE.** Onegdaj w nocy włamano się do sklepu Jakóba Sporera przy ul. Miodowej 1. 21 i skradziono 12 blaszanek 5-kilowych, 20 puszek farby niebieskiej, bankę pokostu i kilkanaście kilogramów mydła ogólnej wartości 1/2 miliarda mp.

— **JEDNA Z WIELU.** Policja aresztowała Maryę Tarkowską z Niegoszowic, która na szkodę swego pracodawcy Joachima Krakowskiego przy ul. Rakowickiej 1. 4, skradła bieliznę i garderobę wartości 1 miliarda mp.

— **Z KLATKI SCHOĐOWEJ** domu przy ul. Gertrudy skradziono figurę mosięzną, przedstawiającą anioła z rogami obfitości, wartości 150 milionów mp.

Kto zapłaci podatek majątkowy za rolników?

W „Robotniku” warszawskim czytamy:

„Ziemianie zapłacić mają obecnie około 80 milionów franków. Czy p. minister skarbu przypuszcza, że ziemianie polscy nie posiadają tej sumy obcych walut; funtów, dolarów, franków, łtrów itp., albo czy przypuszcza, że nie powinni złożyć na oltarz ojczyzny, która ich „nic nie kosztowała” w braku obcych walut złoto i srebro, które posiadają w najrozmaitszej postaci?”

Stwierdźmy: 60,000 wagonów ziarna ma iść na eksport, jest to tyle ile wynosi 6-cio miesięczne zapotrzebowanie większych miast i ośrodków przemysłowych, a urząd statystyczny obliczył, że zboża chlebowego na eksport niema. (Na eksport mamy niewielkie ilości jęczmienia).

Realizacja wywozu zbóż chlebowych lub nawet jęczmienia i owsa spowoduje dalszy wzrost cen mąki i chleba na rynku wewnętrznym.

O ile ceny wzrosną tylko o 50 proc., producenci bankasują od spóżywców około 40 milionów franków szwajcarskich nadwyżki, a więc połowę raty podatku majątkowego. Na tem nie koniec.

Producenci zająbia również na eksport. Różnica pomiędzy ceną celną żyta u nas i na rynku światowym wynosi ostatnio przeciętnie około 1,25 dolara. Przy przypuszczając, że producenci zarobią na celnarze tylko dolara — otrzymamy przy wywozie 80,000 wagonów zarobek wynoszący mniej więcej 5,000,000 dolarów, to jest około 35,000,000 franków szwajcarskich. Przy sprzyjających koniunkturach producenci zarobią wskutek eksportu cały podatek majątkowy!! 50% tego zarobku pokryją spóżywcy, a 50% skarb państwa — zrzekając się monopolu eksportowego i darując dziesiątki milionów franków szwajcarskich pp. ziemianom“.

Zmniejszenie długu skarbowego

w P. K. K. P.

Dnia 10-go stycznia br. stan zadłużenia wynosił 104,736 miliardów, czyli, w porównaniu z 111,382 miliardów z 31-go grudnia r. ub., nie tylko zadłużenie Skarbu się nie zwiększyło ale zmniejszyło o 6,596 miliardów marek.

Możliwym to było dzięki temu, że wpływy do P. K. K. P. na rachunek Skarbu Państwa w tej dekadzie od 1-go do 10-go stycznia br. były większe niż wydana Skarbowi w tym czasie przez PKKP. ilość marek.

Na te wpływy złożyły się przede wszystkim zaliczki na podatek majątkowy, w znacznej części w walutach obcych, oraz dochód z emisji bonów złotych.

Jeśli zaś wpływy te mogły przewyższyć wydaną z PKKP. na potrzeby Skarbu ilość marek, przyczyniło się do tego i to, że część wydatków pierwszej dekady stycznia br. pokryta została w ostatniej dekadzie grudnia r. ub. W istocie w tej ostatniej dekadzie grudnia r. ub., od 20-go do 31-go, wydała PKKP. dla Skarbu 47,261 miliardów marek czyli niebywale olbrzymią kwotę, większą niż całe zadłużenie od początku istnienia Państwa do końca listopada r. ub., które wynosiło 42,854 miliardów. Ten olbrzymi wzrost długu Skarbu w P. K. K. P. w końcu grudnia poszedł m. in. na wypłatę plac pracowników państwowych na 1-szy stycznia br. dokonaną 31-go grudnia, co zmniejszyło wydatki pierwszej dekady stycznia br.

Oczywiście cyfry powyższe dotyczą, zadłużenia Skarbu Państwa w PKKP. w markach polskich, a nie całości obiegu marek, który 31-go grudnia wynosił 125,372 miliardów marek i który wzrósł od 1-go do 10-go bm. o kwotę, która będzie dokładnie ustalona w tych dniach.

Zniesienie starostwa podgórskiego

Na mocy rozporządzenia Rady ministrów starostwo podgórskie zostało z dniem 1 stycznia br. przyłączone pod zarząd starostwa krakowskiego. W ciągu ubiegłych dwóch tygodni odbywało się stopniowe przekazywanie agend zwiniętego starostwa i włączanie ich do rozszerzonego starostwa w Krakowie, która to likwidacja zakończyła się w dniu wczorajszym. Całość agend byłego starostwa podgórskiego objęło z dniem wczorajszym faktycznie starostwo krakowskie przy ul. Starowiśniej 1. 13, dokąd strony winny zwracać się w sprawach, należących przedtem do starostwa w Podgórzu.

Wskutek tego złączenia się obu powiatów, podlega obecnie starostwu krakowskiemu, na którego czele stoi od lat starosta dr Bał, ponad 150 gmin, podczas gdy dotąd starostwo krakowskie obejmowało około 100 gmin. Pod względem obszaru starostwo krakowskie doznało powiększenia o połowę i obejmuje administrację również i na prawym brzegu Wiśły.

Równocześnie utworzono nowe starostwo z siedzibą w Makowie, do którego włączone zostały gminy z części pow. myślenickiego i żywieckiego.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

ODCZYT Red. Dr KANFERA O NOWOCZESNEJ LITERATURZE ŻYDOWSKIEJ. Staraniem zw. akad. Przedświt-Haszchar odbędzie się w sobotę 19 stycznia we wielkiej sali kahału o godz. 7/8 odczyt red. dra M. Kanfera n. t. „Od Pereca po dzień dzisiejszy“.

Treść odczytu: Ameryka jako centrum żydowskiej kultury. Czy istnieją w naszej literaturze szkoły? Realizm jako zasadnicza cecha. Od realizmu do mesjanizmu i romantyzmu. Perec jako centralna figura żydowskiej literatury. Hamlet Don-Kiszot żydowski. „Noc na starym rynku“ od Pereca do Brodersona. Szkoła Pereca: Asz, Nomberg, Weissenberg, Segalewicz. Najmłodszy: Fantastyka Perli. Epika żydowska w powieści Warszawskiego Erolyzm u Perli.

Ekspresjonizm żydowski: Uri Cvi Grinberg, Leiwik. Golem — faustowski dramat żydowskiego inteligenta.

Bilety można wcześniej nabyć w księgarni p. A. Fausta, Krakowska.

— Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po poł. wyjątkowo o godz. 5-tej 13 szkolne przedstawienie, na którym powtórzona będzie krotkowiła Fredry „Gwałtu co się dzieje“ w doskonałej obsadzie premierowej. W przygotowaniu dwie nowości: polska komedia poetyczna Jerzego Szaniawskiego o rajsie „Ptaku“, który dotychczas ośniewa Warszawę ze sceny „Rozmaitości“ — i atrakcyjna sztuka Dickensa — „Świerszcz za kominem“, którego z zespołem przygotowuje p. Wysocka już na najbliższą przyszłość. Urozmaicony i tak interesujący repertuar b. sezonu zyska w tych premierach sukcesowe sztuki obie poprzedzone już tryumfami gdzieindziej, zwłaszcza „Świerszcz“, który był atrakcją teatru Stanisławskiego w Mokotowie.

— KABARET-DANCING ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiejszy kabaret-dancing w gmachu teatru im. Słowackiego zapowiada się świetnie. Celem doboru towarzystwa wprowadził komitet bilety imienne, które przez dzień dzisiejszy nabywać można już w Kasie teatralnej. Styl dancingu dostosowany jest do obecnej sytuacji ekonomicznej, to też stroje wizytowe wystarczą, nawet zeszlitorozne i skromne — zato nastrój arcywesoły i niefrasobliwy. Początek o godz. 9 wieczór; bufet na miejscu z cennikiem higienicznym.

— Z BAGATELI. „Noc Sabatu“ dzisiaj we środę 16 bm. oraz w dni następne.

Z OPERETKI. Prawdziwe cacko artystyczne jakim jest „Szczęście Mery“ świetna operetka Gilberta grana dziś we środę 16 bm., codziennie zwrabia tłumy publiczności do teatru przy ulicy Rajskiej.

Z SALI SĄDOWEJ.

Echa konfiskat „N. Dziennika“.

Jawna rozprawa prasowa.

Dziś w południe o g. 1 odbędzie się przed Senatem III prasowym Sądu okręgowego karnego w Krakowie (Sala rozpraw 71) jawna rozprawa w sprawie konfiskat dwóch numerów „Nowego Dziennika“ w związku z artykułami o głośnym wybuchu prochowni w Warszawie.

Konfiskaty te zostały przez Sąd okręgowy w Krakowie swego czasu uchylone. Na skutek jednak zażalenia Prokuratury Sąd apelacyjny zatwierdził je. Przeciw tej uchwale Sądu apelacyjnego red. odpowiedzialny „Nowego Dziennika“ wniósł sprzeciw, na skutek którego Sąd okręgowy karny sprawę tę rozpatrywać będzie dzisiaj na jawnej rozprawie.

Rozprawa budzi zainteresowanie ze względu na koleje, jakie konfiskaty te przeszły, a w szczególności ze względu na b. rzadki wypadek rozpatrywania uchwały Sądu apelacyjnego przez Sąd okręgowy.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: „Gwałtu co się dzieje“ (o godz. 5 pop.) wiecz. o godz. 9 „Kabaret-Dancing“.

Czwartek: „Kaliigula“.

TEATR BAGATELA.

Środa: „Noc Sabatu“.

Czwartek: „Noc sabatu“.

„OPERETKA“.

Środa: „Szczęście Mery“.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH

Środa: Konrad Winkler: Estetyka kubizmu.

REPERTUAR KIN

WANDA: „Władczyni dolara i neapolitańczyk“.

REDUTA: „Potop świata“.

Z KRAJU.

Strasza katastrofa kolejowa koło Brodów.

Zderzenie dwóch pociągów osobowych. — 14 zabitych 31 rannych.

Lwów. (Tel. wł.) W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpiło na linii Brody—Zdobuń, pomiędzy stacyami Michałówką a Rudnią Poczajowską straszne zderzenie dwóch pociągów osobowych l. 243 i 241. Skutki zderzenia były okropne. Obydwie lokomotywy i wozy służbowe zostały zupełnie roztrzaskane. Obraz, jaki przedstawiało miejsce katastrofy budziło zgrozę. Zabici i ranni leżeli w śniegu wśród resztek rozbitych wagonów i lokomotyw.

Natychmiast po katastrofie powiadomiono dyrekcję kolejową w Dubnie i Lwowie, skąd wysłano pierwszą pomoc. Część rannych odesłano do Dubna, część zaś do Lwowa. Jak się okazało liczba zabitych wynosi 14. Wśród osób zabitych skonstatowano następujące nazwiska: S. Chatinger z firmy „Lwówjanka“ (cukiernia we Lwowie), J. H. Loebel i M. Wasserman z Ostrowa, S. Deutschman i I. Seidel z Krzemieńca, Karańczuk, Abr. Piśch z Radziwiłowa, M.

Lübschütz z Ostrawy, Korotiris, S. Buchbinder i S. Beyer z Krzemieńca. Rannych jest osób 31, w tem ze służby kolejowej 9 osób.

ZGROMADZENIE LOKATORÓW W WARSZAWIE. Onegdaj odbył się w Warszawie wielki wiec lokatorski zorganizowany staraniem Zw. Powszechnego lokatorów i sublokatorów Rzpłtej. Przewodniczył mecenas Margiel. Liczba obecnych wynosiła około 1000 osób. Przewodniczący oświadczył zebrany, że dn. 12 bm. premier Grabski przyjął delegację lokatorów, która zażądała wycofania z komisji prawniczej w Sejmie nowej ustawy o ochronie lokatorów, jako wniesionej przez rząd Witosa i przechylającej się na stronę właścicieli domów. Podobno p. premier miał obiecać, że ustawa ta będzie wycofana. Uchwalono w końcu cofnięcie noweli o ochronie lokatorów, która już przeszła przez drugie czytanie i utworzenia specjalnej komisji, w której skład weszliby także delegaci Zw. lokatorów w celu opracowania nowego projektu ustawy; nie wykluczenia żadnych lokali z pod ochrony lokatorów; podniesienie opłat za lokale przedsiębiorstw handlowych — i utworzenie specjalnej komisji regulującej, sprawy remontu domów mieszkalnych.

POWRÓT DO JUDAIZMU. Onegdaj dokonano w rabinacie warszawskim formalności przejścia z powrotem na łono judaizmu zamieszkałej na Pradze rodziny H. składającej się z 5 osób, ojca, matki i trojga dzieci, którzy wychrztili się w roku 1919. Córka ich jeszcze 4 tygodnie temu powróciła do judaizmu.

LUDNOŚĆ ŻYDOWSKA LWOWA DOMAGA SIĘ ROZWIĄZANIA LWOWSKIEJ RADY KAHALNEJ. Przed kilku dniami udała się do Komisarza Rządowego delegacja złożona z prezydium ostatniego Zgromadzenia Ludowego i wreczyła mu rezolucję uchwaloną na temże zgromadzeniu. W myśl uchwały zgromadzenia, wezwwała delegacja Komisarza Rządowego i Radę Przyboczną do ustąpienia. Dr. Diamand oświadczył, że kahał rozpatrzy uchwałę zgromadzenia i udzieli w najbliższym czasie odpowiedzi na piśmie. Analogiczne wezwania do ustąpienia wystosowano do wszystkich członków Rady Przybocznej.

WEKSEL DŁUGOŚCI 3 I POŁ METRA. Zdy skontowano go w łódzkiej PKKP. Jedną z firm łódzkich przedstawiła do dyskonta w PKKP. weksel, który po wymierzeniu go wykazał długość 3 i pół metra.

Na tasiecowym allongu doczepionym do weksla naklejone były marki stemplowe, gdyż weksel opiewał na 5 miliardów mp.

Bawiący w Łodzi przedstawiciel ministerstwa skarbu p. Walter obejrzał ten „łódzki“ weksel, a interpelowany dlaczego ministerstwo skarbu nie wypuszcza w obieg odcinków wekslowych na sumy większe, oświadczył, że odnośne polecenie zostało już wydane i weksle na setki milionów już się drukują, a w najbliższym czasie rozpocznie się druk odcinków jeszcze większych.

Przegląd gospodarczy.

FINANSE

OPÓŹNIENIE W ZARACHOWANIU WPLAT NA KONTA PKO. Wobec wynikłych ostatnio opóźnień w zarachowaniu wpłat na konto uczestników obrotu czekowego PKO., Dyrekcja PKO. wyjaśnia, że opóźnienia te wynikły skutkiem masowego wpłacania podatków we wszystkich urzędach pocztowych Rzpłtej. W ciągu miesiąca grudnia r. ub. przypadały ostatnie terminy wpłaty podatków niewaloryzowanych. Płatnicy podatków uiszczali je masowo na konta Izb Skarbowych. Spowodowało to ogromny napływ wpłat do PKO. ze wszystkich urzędów pocztowych. Ilość tych wpłat przekroczyła wielokrotnie normalną ilość wpłat tak, iż PKO., mimo wyczerpanej pracy całego personelu, nie była w stanie w zwykłym terminie zarachować wszystkich wpłat na odpowiednie konta. Biura PKO. w ciągu grudnia pracowały od 8 rano do 10-tej, a niejednokrotnie do 12-tej w nocy. Mimo tego powstały pewne opóźnienia w zarachowaniu na konta. Opóźnienia te wynikły z powodów wyjątkowych, od PKO. niezależnych i były wypadkiem odosobnionym. Gdyby płatnicy podatków wpłacali należności skarbowe w ciągu terminu właściwego, a nie w ostatniej chwili, opóźnienia te nie miałyby miejsca. Dyrekcja PKO. poczyniła na przyszłość odpowiednie przygotowania, aby, nawet w wypadku masowego napływu wpłat do kas urzędów pocztowych, uniknąć opóźnień w zarachowaniu wpłat na konta uczestników.

WYSOKOŚĆ WPLAT NA KONTO ZAGRANICZNE W PKO. Ministerstwo Skarbu ustaliło maksymalną wysokość jednorazowej wpłaty na konta uczestników PKO., mających stałe miejsce zamieszkania za granicą państwa (firmy zagraniczne), na 10 milionów marek.

PODWYŻSZENIE OPŁATY MANIPULACYJNEJ W PKO. Od dnia 1 lutego rb. PKO. podwyższa opłatę manipulacyjną w obrocie czekowym do 50.000 marek od każdej dopisanej lub odpisanej pozycji na koncie uczestnika.

HANDEL

SYTUACJA HANDLOWA W JEROZOLIMIE. W listopadzie panował w Jerozolimie żywy ruch handlowy. Nadeszły znaczne transporty środków spożywczych, nafty, towarów włókienniczych i galanterijnych na sezon zimowy. Także na rynku pieniężnym zaznaczyła się poprawa a kupcy bez większych trudności mogli uzyskać kredyty handlowe.

Dokładnych cyfr handlu Jerozolimy z zagranicą nie można ustalić, gdyż towary przeznaczone dla Jerozolimy rejestrowane są w Jaffie i w Heffie. Mimo to stwierdzić można na podstawie dat komory celnej w Jerozolimie, że import bezpośredni stale się zmniejsza, zaś eksport wzrasta. Od stycznia do września 1923 przywieziono towarów za 257.589 funtów szterl. (w r. 1922 — 377.922) a wywieziono za 49.722 funtów szterl. (w r. 1922 — 16.943).

Z giełdy.

Kraków, 15 stycznia.

Na giełdzie efektów ruch był dziś mało ożywiony przy niezbyt wielu transakcjach. Kursy niektórych papierów wprawdzie się podniosły (zwłaszcza handlowych oraz Górki, Tepege, Parowozów) jednakże raczej ze strony banków niż od publiczności, która z powodu powszechnego braku gotówki trzyma się w rezerwie.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 166 tys.—160 tysięcy, a 25 sztuk 140 tys.—145 tysięcy. Chybie drobne 50 tys.—59 tysięcy. Nafta Krosno 23.500—25.000, Len 6400—6100, Azot 30 tys—32 tysięcy, Węglówki 2250—2220, Nitrat 2600, Elektrownia na Sanie 1200—1400, Gloria 1800—1875, Lokomotywy 9300—9700.

Kursa walut i dewiz w obrotach bankowych: Waluty: Dolary 10.500.000. Korony czeckie 295.000.

Czeki: Nowy Jork 10.500.000—10.275.000. Paryż 460 tysięcy. Zurych 1.825.000. Wiedeń 149.000—146.000. Praga 296.000—299.000.

Akcyje bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcja	
	13 I.	14 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	3100—3550	2900—3150
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	4000	3300—3500
Ziemski Bank Kredyt.	1900—1950	1800—1850
Powozeczny Bank Kred.	600—650	600—550
Bank Komercyjny I—IV	675—775	650—700
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	30000—33000	—
Polakie Tow. handl.	3000—3275	2300—2590
Handl. Sp. akc. „Impex”	190—220	220—180
Pharma Mag. Jawernicki	3150—3250	2600—2750
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	800—900
Polski Glob*	575—700	650
C. Hartwig, Poznań	—	—
Zegluga Polska	700—770	750—825
Warsz. Tow. Trans. i Zegluga	—	—
Zieloniewski I—IV	60500—62000	62500—63250
B. Cegielski, Poznań	4300—4400	4000—4300
Parowozy I-III.	3950—4500	3400—4000
Antemotor* fabr. samoch.	—	—
Lemiesz* fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
Trzebinia* zel.	4500—4350	4000—4500
Zakłady amunic. „Pocisk”	3900—4000	4000
Huta żelazna, Kraków	—	—
Górka* fabryka cementu	85000—90000	80000—84500
Mieszkańskie Zakł. Gór. S. A.	38500—39500	37000—38000
Tepege Tow. dla prz. gór.	50000—25000	16500—21000
Bank akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpacie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya”	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polaka Nafta	2800—3100	2300—2900
„Pocisk” Naft. Sp. akc.	2100—2400	2300—2400
„Oikos” T. A.	—	—
„Strug” Przem. drzewny i	8200—8400	8200—8500
„Rezet” Powz. zakł. bud.	1350	1300—1400
Handykat Koszyk. Kraków	1400	1250—1300
Fabr. przet. tl. w Trzebinii	23500—24000	23500—24000
„Agrochemia”	4300	4500
„Lukas” Zł. fab. prz. wysk.	8100—8200	8000—8300
Fabr. cukru w Chodorowie	35000—33500	31000—34000
A. Piasecki	—	5350
Fabr. porcel. w Cmielowie	8800—8900	8600—8800
Elektr. w Sierzy I-IV	2400	2300—2500
S. W. Niemojowski	4100	4300—4400
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 13 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9.900.000—9.850.000, frank złoty w kupnie 1.898.000, beny złote 1.600.000—1.425.000—1.650.000, pożyczka złota 12.750—12.000, milionówka 350.000—500.000—450.000.

Warszawa 13 b. m. (PAT). Giełda. Akcje. Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków —, Bank Przemysłowy Lwów 2700—2900—2850, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 25000—24000—25000, Pula 2000—1800—2000, Wildt 850—850—850, Cukier, Warszawa 18750—18000, Cegielski 3200—3610—3200, Ursus 5300—5400—5300, Parowozy 3500—3000—3500, Zawiercie —, Zegluga 825—750—800, Polska nafta 2300—2500, Siła i Światło 2400—2300—2725, Cmielów 7500—7100, T. P. G. —, Starachowice 18500—17500, Pecisk 3300—3500—3300, Zieloniewski 55000, Zyrardów 1150000—1200000, Chodorów 31250—29000—31250, Trzebinia 3300.

Giełda lwowska.

Lwów 15 stycznia, PAT. Giełda. Browary 48750—48000, Chodorów 34.000—33000, Cegielni 3400—3100, Gafeta 1400—1450, Tohan 2100, Nafta polska 3100—2850, Rakszawa 28500, Siersza elektr. 2500, TPG 21.100, Sole potasowe 41250—42500, Karpalit 4350—4300, Niemojowski 3725—3750, Oikos 31500—32000, Paro-

Lokauty w szeregu ognisk przemysłowych w Niemczech.

Mannheim, PAT. Rozpoczął się tu lokaut wszystkich robotników przemysłu metalowego, ponieważ pracodawcy odrzucili wyrok rozjemczy i nie zgodzili się na nowe propozycje robotnicze.

Magdeburg, PAT. Robotnicy przemysłu metalowego w Magdeburgu w rezultacie rokowań nie zgodzili się na przedłużenie dnia pracy, wskutek czego w wielu fabrykach nastąpił lokaut.

Katowice, 15. 1 PAT. Z Bytomia donoszą, że przesilenie w przemyśle metalurgicznym na Śląsku opolskim doszło obecnie do punktu kulminacyjnego. Według obliczenia związków zawodowych zakłady przemysłowe na Śląsku Opolskim wydalily już 60.000 robotników. Z wyjątkiem huty Doennersmarka i przedsiębiorstwa akcyjnego Oberschlesischer Bergbau, gdzie pracuje część robotników, wszystkie inne przedsiębiorstwa są nieczynne. Zdaniem Związku Pracodawców Lokaut zarządono dlatego, że robotnicy nie chcieli się zgodzić na wprowadzenie 10-godzinnego dnia pracy. Natomiast niemieckie związki zawodowe i robotnicze odrzucają 10-godzinny dzień pracy z powodu złamania przez pracodawców warunków umowy o przerwach w pracy i w sprawie redukcji i załóg. Dotychczas niema widoków na osiągnięcie porozumienia. Obecny kryzys w przemyśle metalurgicznym na Śląsku opolskim spowodował ogromne straty i zubożył masy robotnicze, co grozi dużym niebezpieczeństwem komunistycznym. Komuniści bowiem zyskują wielki wpływ na robotników.

Stanowisko rządu Rzeszy wobec odpowiedzi francuskiej.

Berlin, 15. 1 PAT. Prasa tutejsza podaje następujący komunikat oficjalny: O stanowisku rządu niemieckiego w sprawie odpowiedzi belgijsko-francuskiej nie można dotychczas powiedzieć nic definitywnego. Decyzja rządu Rzeszy może nastąpić dopiero po przyjeździe do Berlina radcy legacyjnego Hoescha, z czego wynika, że optymizm nie jest bynajmniej uzasadniony.

wozy 3600—3625, PZ 9500—8750, Siersza górnicza 42500, Bank hipoteczny 3700—3675, powozeczny kredytowy 500—600, Przemysłowy 32000—3250, Polski Glob 750.

Lwowska giełda zbożowa.

Lwów, PAT. Giełda zbożowa. Ruch na giełdzie bardzo słaby. Skromne obroty owsem. około 130 ton. Dostateczna podaż po wygórowanych cenach, wobec czego nie przychodzi do transakcji. Tendencja utrzymana. Usposobienie rezerwowane.

Giełda wiedeńska

Papiery lokacyjne. Renta majowa —, austr. renta koronowa —, renta latowa 2300, weg. renta koronowa 7500, losy tureckie 395000, priorytety kolei południowej 55200, Anglobank 862.600, Bankverein 218.000, Bodenkredit 435000, Austr. zakład kredytowy 325900, Bank depozytowy 83000, Laenderbank 340000, Merkury 120000, Unionbank 333500, Bank obrotowy 156000, Zivnostenska 945000, Kolej północna 1890000, Lwów—Czerniowce 400000, Koleje austr. 793.000 Kolej południowa 208000, Alpijny 742000, Berg u. Hutten 654000, Krupp 434000 Huta Poldi 922000, Praskie tow. przemysłu zel. 2.369.000, Rima 262000 Skoda 1339000, Zieloniewski 390000, Apolló 900000, Panto 3.740.000, Gal. Karpaty 481000, Galicya 25300000, Sehednica 1880000, Siersza —.

Giełda zurychska

Kańcowa kursa dewiz w Zurychu z 15 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Helandya 2164/2 (216.40), Nowy Jork 5781/2 (578), Londyn 24.53 (24.56), Paryż 25.89 (26.35), Medyela 25.60 (25.75), Praga 16.80 (16.80), Budapeszt 062.07 (62.07), Bakareszt 2.90 (2.90), Belgrad 6.55 (6.50), Sefia 4.10 (4.12), Warszawa — (—) Wiedeń 000811/4 (0081) Aust. korona stempl. 00081 1/2 (0081).

Marka polska w Zurychu.

Zurych 15. 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyjalnie Warszawę 0090000—000010.

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 15. 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyjalnie Berlin 001251/2—001321/2 zru 10 miliardów.

CZEKI ZAGRANICZNE, Monopol do przekazywania czeków na zagranicę przez PKKP. został zniesiony. Z prawa tego korzystać mogą inne banki.

Sledztwo angielskie w sprawie zająć w Palatynacie

Londyn, 15. 1 PAT. Reuter donosi, iż rząd angielski nie sprzeciwia się wysłaniu oficera francuskiego do Kolonii celem przeprowadzenia sledztwa w strefie angielskiej pod warunkiem, że konsulowi Olive, który badać będzie sytuację w Palatynacie przyznane zostaną te same ułatwienia z jakich korzystać będzie oficer francuski. Rząd angielski uważa pozatem, że Komisja międzysojusznicza niema prawa uznawania ruchu separatystycznego w Palatynacie, który według brzmienia konstytucji weimarskiej może uciec się do plebiscytu.

Z posiedzenia komitetu rzeczoznawców.

Paryż, PAT. Pierwszy komitet rzeczoznawców odbył dziś o godz. 15' drugie posiedzenie. Jest rzeczą możliwą, że rzeczoznawcy będą odbywać dalsze posiedzenia wieczorem i po obiedzie w celu jak najszybszego ukończenia powierzonych prac. Członkowie tego komitetu mają podobno zamiar odbywać codziennie posiedzenia rano, popołudniu i wieczór, a w razie potrzeby nawet i w nocy, aby móżd w najkrótszym czasie wyjechać do Berlina dla dalszego prowadzenia badań.

Paryż, PAT. Na dzisiejszym pierwszym posiedzeniu pierwszego komitetu rzeczoznawców, delegat Ameryki Daves, obejmując ofiarowane mu przewodnictwo, nadmienil, że rzeczoznawcy przybyli bez z góry powziętych opinii. Jeżeli narady komitetu doprowadzą do pomyslnych rezultatów — mówił Daves — to przedstawi komisji odszkodowań wnioski, które jej pozwolą skierować Niemcy na drogę produktownej pracy, będącej punktem wyjścia dla dobrobytu całej Europy. Należy usilnie systematyzacji pieniądza w Niemczech.

Utworzenie banku emisyjnego w Niemczech.

Berlin, PAT. Acht-Uhr-Abendblatt dowiaduje się, że prace wstępne w kierunku utworzenia niemieckiego banku emisyjnego (dla not złotych) postąpiły tak dalece, że bank ten będzie otwarty w marcu. Przyczyniła się do tego zdaniem dzienników niem. podróż prezydenta banku Rzeszy Schachta do Londynu. Po otwarciu banku emisyjnego ma być stworzona nowa waluta oparta wyłącznie na złocie, poczem marka rentowa zostanie wycofana.

Przebieg procesu Ullaina i towarzyszy.

Budapeszt, PAT. Dn. 15 stycznia. Przed trybunałem budapeszteńskim rozpoczął się wczoraj proces przeciw adwokatowi Franciszkowi Ullainowi, lekarzowi Beli Szömöre, architektce Tytusowi Bobuli i towarzyszym, oskarżonym o spisek mający na celu wywołanie buntu. Oskarżony Ullain oświadczył, że jest niewinny. Roku ubiegłego spotkał się kilka razy z Ludendorffem i Hitlerem. Na żądanie oskarżonego zeznawał on o tych spotkaniach na rozprawie tajnej. Po podjęciu jawności rozprawy oświadczył Ullain, że niejaki Doemel, który się wylegitymował jako mąż zaufania Ludendorffa mówił o poparciu akcji, która będzie miała na celu przywrócenie nienaruszonych granic węgierskich. Była mowa o tem, że Węgry mają dostarczyć Bawaryi środków żywności w zamian za co Bawaryja dostarczyłaby Węgom broni i żołnierzy. W obecności Ullaina nie mówiono nic o obaleniu rządu ani też nie pokazywano listy nowego rządu. Oskarżony Bobula również nie poczuwa się do winy. Na pytanie przewodniczącego, w jaki sposób spiskowcy przedstawiali sobie wykonanie swych planów odpowiedział Bobula, że planowane było współdziałanie w wielu krajami, jak np. z Bawaryją, Turcyą, Bułgarią, Chorwacyą, Włochami i td. Dla zapewnienia powodzenia tej akcji potrzebny był przyjazd Hitlera i Ludendorffa do Budapesztu. Trybunał uchwalił przesłuchać oskarżonych na tajnym posiedzeniu i skonfrontować ich ze świadkiem Doemelem.

Drobne ogłoszenia.

Poszukuje lokala na kancelaryę z jednego pokoju, dającego się przedzielić lub dwóch w śródmieściu. Wiadomość pod „Dz. R.” do Adm. N. Dz. 65

Mieszkanie z umeblowaniem dla rodziny do objęcia natychmiast. Wiadomość pod „G.R.” do Adm. Now. Dziennika. 64

MEBLE

SYPIALNIE,
JADALNIE,
GABINETY,
SALONY

poleca 39

B. HONIGWACHS

Krzyża 3.

TELEFON Nr 4096

Gdańska fabryka towarów blaszanych

Gdańsk, Reitergasse 13/15

poleca:

Wisłta na marmoladę	Fudelka na pastę
Bańki na spirytus, olej i lakier	Kabsle na flaszki
Puszki blaszane z pat. zamknięciami	Puszki na cukierki
Puszki na masę greschową	Puszki próbne dla wszelkich celów

Owalna i czworokątne pudelka na sardyaki.

Puszki na konserwy jarzynowe, rybne, mięsne, owocowe itp.

Zdolny, wprowadzony zastępca na Kraków poszukiwany.

Specjalista E. Kaszmarczyk, Kraków, Kościuszki 37, czytelnię z sady 30 prac. taniiej. Zawiadomienie można posłać.

Poszukuje państwa do dwójga dzieci ze znajomością języka polsko-niem. oraz hebr. Zgłoszenia Bernard Wasserberger, Cięcina, poczta Węgierska-Górka koło Żywca. 5

Planina „Stinga” prawie nowe okazują do sprzedania. Zgłoszenia pod „Stinga” do Biura „Prasa”, Karmelicka 16.

Kupię wielki leksykon „Meyera”. Kupię oprawy w skórę. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Leksykon” 22

Absolwentka

rządowo upoważnionych kursów handlowych Prof. Nycza z egzaminem obejmie posadę

w Katowicach

najchętniej w banku. Zgłoszenia Adm do instrycji Nowego Dziennika pod „Biuro”. 1378

REKLAMY
TRAFAJOWE I KINOWE



Biuro ogłoszeń
H. FALLEK
KRAKÓW
11 Bonerowska 11

Silnik „Diesel” 450 x 500 HP.

Fabrykat:

Maschinenfabrik Augsburg-Nürnberg & Co. leżącego systemu z ciężkim popędowym kołem, kompletny z wszelkimi przyborami i rurami w znakomitym stanie do obejrzenia jeszcze w pełnej pracy, sprzedaje 1962

WOLF SCHWEID & CO Tow. z o. o.

BIURO INŻYNIERSKIE:

Gdańsk, Dominikswall 9. Adres tel. „Zewco”

ZADAJCIE W SZĘDZIE HERBATY NAJLEPSZEJ W SMAKU

(POLECAMY CEJLOŃSKĄ Nr. 9, CHIŃSKĄ Nr. 5)

Powszechnie znanej w Polsce

Przedwojennej Firmy

T-WO HANDLU HERBATĄ

BAZYLI PERŁOWIS WIE

ZALOZONEJ W 1787 ROKU

Oddział w Warszawie, Marszałkowska 52. Tel. 18-50.

Poszukiwani są energiczni agenci dobrze wprowadzeni w branżę kolonialnej. 1083

Zawiadomienie.

23

W ostatnich czasach pojawiły się na rynku kalosze, wyrobu wiedeńskiego pod nazwą „Tregolnik” z marką byłej fabryki „Tregolnik” w trójkącie z napisem: „1860 IPAPM Petrograd. — Pozwalamy sobie niniejszem zwrócić uwagę PP. handlujących i Szan. Publiczności, iż kalosze powyższe nie mają nic wspólnego z dobrze znanymi w Polsce prawdziwymi rosyjskimi kaloskami „Tregolnik”, które poprzednio jak i obecnie są wyrabiane w petersburskiej fabryce b. „Tregolnik” i mają fabryczną markę.

Tylko te prawdziwe rosyjskie petersburskie KALOSZE odpowiadają co do trwałości i dobroti wyrobom przedwojennym. Wyłączna hurtowa sprzedaż u nas lub u naszego przedstawiciela w Warszawie J. Launberga, Ogrodowa 5, II.

Jeneralne przedstawicielstwo Trustu Przemysłu Gumowego w Rosyi

Tow. „Rezyna”, Gdańsk, Böttchergasse 23/27



Nowa Drukarnia Dziennikowa

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE
PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

Poszukuję dobrej kucharki

(zyd.), znającej również szycie na maszynie. Zgłoszenia Podgórze, Krasickiego 14, I. p. do biura składu pierza. 67

PRACOWNIA BLACHARSKA
JAKOBA GROSSMANNA

w Krakowie przy ul. Jakóba 1. 3.

wyrabia wanny, wanienki dziecięce i nasiadówki oraz wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące po cenach przystępnych. 134

Buchalter-bilansista

koresp. polsko-niem. z bardzo dobrem świadectwem Akad. handl. i 8-letnią praktyką w pierwszorzędnym przedsiębiorstwach (również akcyjnych) przemysłowych i handl. zmieni posadę.

Zgłoszenia pod „Samodzielny” do Adm. N. Dziennika.

Ważne dla przedsiębiorstw!

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

(organizowane na wzór zagraniczny)

2179 S. SANDHAUSA

zaprz. rzeczoznawcy sądow. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Starbu

obecnie: Kraków, ul. Posolska 22 (Hotel Narcew.)
Telefon Nr. 3023.

Adres listowy: Kraków, I, Skrytka pocztowa 101.

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości. Założenie ksiąg handlowych i obrotowych oraz prowadzenie tychże Reorganizacya oraz regulowania zaniedbanej buchalteryi. Wykonuje czynności tak w miejscu jak i na prowincyi.

„PRECYZJA”

Fabryka wyrobów żelaznych

Sp. z ogr. por.
WIELICZKA, — TELEFON Nr. 42.

Przyjmuje żelazo do wyrobu wszelkiego rodzaju precyzyjnie wykonanych okuć budowlanych, szabaśników, krańców do kuchen itp. na bardzo przystępnych warunkach, jakoteż poleca wyroby wyżej wymienionych artykułów po cenach konkurencyjnych. 2064

CAZIMI

1820

Metamorphoza

KREM-MYDŁO-PUDER

udelikatniającą cerę

usuwają wszelkie jej wady.

ŻĄDAC WSZĘDZIE!

ŻĄDAC WSZĘDZIE!

Tartak parowy w Nowej Grobli

trzecia stacja z Jarosławia w kierunku Hawy-ruskiej.

składający się z 2 (świeżo przemontowanych), szyb kołowych traków marki „Tophan”, 2 cyrkularak, 1 piły wahadłowej, dynamomaszyny, posiadający własny tor przemysłowy, własną rampę, 11 mergów obszaru do dyspozycji, wolne pomieszczenia dla personelu, ewent. przyjezdnych, etc. — przyjmie każdą ilość drzewa do przetarcia. Wynagrodzenie wedle umowy. Zgłoszenia pod: Nowa Grobla, przemysł drzewny, Ska z ogr. odp. w Jarosławiu, Grunwaldzka 26. 2186

Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7